

Bochnia, dn. 4.03.2023 r.

Prezes Rady Ministrów  
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Departament Spraw Obywatelskich

### PETYCJA

o ochronę istnienia Potoku Chodenickiego w Bochni jako naturalnych wód płynących "Wp" wraz z wyłącznie państwowym gruntem pod wodami płynącymi "Wp" poprzez pozostawienie go jako wyłączną własność Skarbu Państwa i pozostawienie tych wód w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie - Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie celem ochrony życia biologicznego tych wód.

W mieście Bochni istnieją grunty pod naturalnymi powierzchniowymi wodami płynącymi w dwóch lokalizacjach o zbliżonej nazwie jeden Potok Chodenicki **wyływający z naturalnego źródła** i posiadający **naturalne ujście o szerokości ponad 4 m** oraz rów Chodenicki będący rowem ulgi Potoku Chodenickiego odprowadzającej nadmiar wód płynących okresowo z koryta potoku w okresie wysokich stanów do rzeki Raby w sztucznym ujściu zlokalizowanym w oddalonym o kilka kilometrów od naturalnego.

Wody w Potoku Chodenickim płyną całorocznie.

Śródładowymi wodami płynącymi są wody w: ciekach naturalnych oraz źródłach, z których te cieką biorą początek wskutek czego tej definicji potok Chodenicki jest ciekami naturalnym.

Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych we Wykazie Nazw Wód Płynących (<http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/hydronimy1.pdf>) podaje nazwę własną rodzaju obiektu wodnego : Chodenicki.Potok oraz rodzaj obiektu wodnego : **potok**.

**Potok Chodenicki nie jest nazwą potoczną rowu , jak Wody Polskie chciałby to przedstawić mając bardzo złe intencje, gdyż jest we wykazie Nazw Geograficznych oraz wyływa z naturalnego źródła i posiada naturalne ujście o szerokości dna ponad 4 m szerokości.**

To jest ulubione miejsce młodzieży , która podgląda piękną przyrodę Potoku Chodenickiego zbierając okazy oraz robiąc zdjęcia na lekcje przyrody.

**Rów wodnym jest sztucznie, ręcznie lub mechanicznie wykonane, podłużne zagłębienie w ziemi o szerokości dna przy ujściu mniejszej od 1,5 m (zgodnie z ustawą "Prawo wodne") służące do zbierania z okolicy nadmiernej ilości wody i odprowadzania jej do najbliższej rzeki**

lub zbiornika.

Rowy wodne są zaliczane do sztucznych cieków wodnych.

Potok Chodenicki głównie płynie w naturalnym korycie , a tylko na krótszym odcinku płynie w sztucznym korycie z podniesionym dnem ponad poziom przylegających gruntów na działce nr 7630 na długości tylko ok. 130 m w dolnej części tej działki , a na dłuższym górnym odcinku ej działki nr 7630 płynie w naturalnym korycie na długości około 160 m.

Powierzchniowa woda płynąca na odcinku dolnym dz. nr 7630 ( identyfikator 120101\_1.0004.7630 , jednostka rejestrowa G1342 , powiat bocheński, województwo małopolskie ) **nie jest silnie zmieniona** , których parametry morfologiczne i hydrologiczne dla różnego rodzaju potrzeb zostały przekształcone tak , że nie jest możliwe uzyskanie przez nie dobrego stanu ekologicznego. **Przeciwnie**, wody wpływające powyżej odcinka - dz. nr 7630 są biologicznie czyste i nie są zanieczyszczone w żaden sposób , które w kolejnym odcinku poniżej dz. nr 7630 są również biologicznie czyste aż do samego ujścia - **żadnej zmiany**.

Tutaj należy podkreślić , że potok na odcinku powyżej dz. nr 7630 płynie w głęboko wciętej dolinie o stromych zboczach porośniętych drzewami i krzakami , gdzie jest różnorodna biologicznie flora i fauna. Odcinek ten jest naturalnym siedliskiem owadów , gadów i ptaków. Przy brzegach rosną kaczeńce i skrzypy oraz inne rośliny , gdzie na tym terenie jest bogate życie biologiczne tworząc unikalną przyrodę potokową , co winno **być chronione za wszelką cenę jako dobro narodowe**.

W dolnej części dz. nr 7630 w sztucznym korycie na długości 130 m , elementy fizykochemiczne, biologiczne i hydromorfologiczne naturalnych wód powierzchniowych zostały utrzymane - bez zmian .

Nie ma żadnych podstaw uznania , że więc wody zostały silnie zmienione w tym korycie , gdyż na jego końcu wody płyną spokojnie w korycie o dnie o szerokości ok. 4 m oraz posiadają taką samą charakterystykę powyżej , jak i poniżej dz. nr 7630 w Bochni. Po prostu nie ma żadnej możliwości jej zmiany na odcinku 130 m sztucznego koryta , gdyż sztuczne dno jest ponad 1 m powyżej poziomu działek przyległych oraz obwałowane sztucznymi wałami ziemnymi.

To skutkuje tym , że żadne zanieczyszczenia do tych wód nie mogą wpłynąć a nurt jest spokojny utrzymany na całym odcinku sztucznego koryta o szerokości 360 cm dna na jego końcu.

Dolny odcinek Potoku Chodenickiego jest również naturalnym siedliskiem owadów , gadów i ptaków. Przy brzegach rosną kaczeńce i skrzypy oraz inne rośliny , gdzie na tym terenie jest bogate życie biologiczne tworząc unikalną przyrodę potokową , co winno **być chronione za wszelką cenę jako dobro narodowe**.

Kierując się logiką trudno jest przyjąć , że naturalne wody płynące w sztucznym korycie na długości tylko małoznaczących 130 m na dz. nr 7630 w Bochni mogłyby zmienić swój charakter z naturalnych na sztuczne i stać się powodem zmiany użytku z "Wp" w naturalnym korycie na "W" w rowach. Intencje przedsiębiorstwa są złe i wysoce niezrozumiałe przez ogół mieszkańców będących dumnych z przyrody naturalnego Potoku Chodenickiego.

**Tutaj należy jeszcze raz podkreślić , że ta budowla wodna nie wypełnia definicji "rowu" , gdyż nie jest sztucznie, ręcznie lub mechanicznie wykonanym, podłużnie zagłębieniem w ziemi o szerokości dna przy ujściu mniejszej od 1,5 m - dno , gdyż dno**

wynosi 3,6 m dolny końcowym odcinku na dz. nr 7630 (zgodnie z ustawą "Prawo wodne").

Skandaliczne jest, że Wody Polskie stworzone do ochrony naturalnych zasobów wodnych za wszelką cenę chcą pozbyć się kłopotu utrzymania powierzchniowych naturalnych wód płynących Potoku Chodenickiego w Bochni z naturalnego źródła w Chodenicach do naturalnego ujścia o szerokości 4 m do rzeki Raby jako jej dopływu i pozwolić na całkowite zniszczenie potoku poprzez nadmierną eksploatację jej wód do intensywnego podlewania upraw rolnych w okresie głowie w okresie suszy.

Oczywistym jest, że wszelkie koszty utrzymania wód w jej naturalnym stanie chcieliby przerzucić na Gminę Miasta Bochnia, co jest działaniem wielce nagannym i nieuczciwym.

**Wnoszę o zablokowanie starań Wód Polskich o zmianę statusu naturalnej wody płynącej Potoku Chodenickiego z wód płynących "Wp" na wody w rowach "W" na odcinku działki nr 7630 wskutek tych płynących w sztucznym korycie o podniesionym dnie ponad poziom gruntu otaczającego (nie mieści się w definicji rowu) o długości jedynie 130 m.**

Trudno byłoby uwierzyć, że woda spływając 130 m zmieni swój charakter.

Zmiana byłaby absurdem i sprzeczna z interesem publicznym, który polega na utrzymaniu naturalnych wód płynących w granicach miasta Bochnia jako wyłącznej własności Skarbu Państwa, gdyż wody na gruncie własności gminnej stają się ofiarą błędnie interpretowanego systemu w sprzeczności z Konstytucją RP i przez to wcześniej czy później zostaną zabetonowane lub uregulowane w sprzeczności ze zdrową logiką tj. pogłębienie dna i zwężanie go oraz robienia rowów ulgi zamiast poszerzania dna w celu stworzenia możliwości spływu wód naturalnych w stanach wysokich.

Praktyka jasno wskazuje, że gmina nie jest dobrym właścicielem gruntów pod naturalnymi wodami płynącymi mając wiele innych zadań niż ochronę wód naturalnych.

Nadmierna eksploatacja wód powierzchniowych na działkach prywatnych i gminnych prowadzi do znacznego zakłócenia naturalnego poziomu wód w okresach suszy.

Jeszcze raz proszę o negatywną ocenę wniosku Wód Polskich o zmianę użytku z wody płynące "Wp" na wody w rowach "W" co jest pomysłem na zniszczenie naturalnych wód, a nie ich ochronę przyrody i działaniem na szkodę publiczną.

Proszę o zablokowanie sprzecznych z interesem publicznym starań przedsiębiorstwa Wody Polskie, które winne być nie nastawione na łatwy zysku a służbę narodowi w dobrym słowa tego znaczeniu.

Wnoszę o zmianę zapisów ustaw tak, aby powierzchniowe naturalne wody płynące od naturalnego źródła do naturalnego ujścia były wyłączną obligatoryjną państwową własnością należącą do Skarbu Państwa z możliwością oddania ich w zarząd Lasów Państwowych lub Przedsiębiorstwa Wody Polskie czy nawet zarządu gminy, jednak pod ścisłym nadzorem właścicielskim państwa w celu rzeczywistej ochrony naturalnych wód płynących "Wp" z obowiązkiem denaturalizacji tam, gdzie doszło do sztucznego zawężenia i nadmiernego pogłębienia dna. Na ten cel mogą być wykorzystane środki z funduszy celowych lub nawet grantów.

Chodzi o realne stworzenie ochrony przyrody, w tym tych wód małych potoków i strumieni przed nadmierną prywatną przy korporacyjną eksploatacją, którzy mają głównie na myśli maksymalny zysk, a ochrona przyrody nie ma dla nich znaczenia. Dlatego naturalne wody na każdym biegu winne być całkowicie chronione przez przepisy prawne wynikające z ustaw

pod kontrolą państwową, gdyż bez tego wody są faktycznie niszczone - niszczone jest nasze wielkie i bardzo cenne dobro narodowe.

Na pewno zgodnie z wolą narodu powierzchniowe wody naturalne od źródła naturalnego do naturalnego ujścia winny być w całości bezwzględnie chronione i wykluczone z obrotu gospodarczego - zakaz sprzedaży jako wyłączna własność państwowa.

